

Trzy najważniejsze rzeczy

Gdy Chico Xavier spotkał po raz pierwszy swojego duchowego przewodnika Emmanuela, ten proponując mu współpracę, powiedział, że do osiągnięcia sukcesu będzie potrzebował trzech rzeczy. Po pierwsze, praca ta będzie wymagała dyscypliny, po drugie – dyscypliny i po trzecie – dyscypliny... Jeśli Chico potrzebował potrójnej dawki dyscypliny, my chyba potrzebujemy pomnożyć to razy dziesięć... Ale gdy bliżej przyjrzymy się temu, co powiedział Emmanuel, dostrzeżemy, że rada ta zawiera klucz do sukcesu w każdej niemal dziedzinie życia...

W samym spirytyzmie słowa te można odnieść do różnych rzeczy. Przede wszystkim bez wewnętrznej dyscypliny nie ma co marzyć o tym, by przetłumaczyć jakąkolwiek książkę. Sam o tym dobrze wiem. Napisanie zwykłego artykułu, krótkiego tekstu nie jest problemem – wystarczy chwilowy zryw, odrobina dobrych chęci... Przekład książki to jednak coś innego – tu potrzeba wielu dni, tygodni, a nawet miesięcy regularnej pracy... A do tego potrzeba trzech rzeczy...

Podobnie jest jeśli chodzi o poznawanie samego spirytyzmu. Przeczytanie krótkiego artykułu nie wystarczy. Zapoznanie się z jedną książką, to też może być za mało. Aby dobrze zrozumieć zasady teorii spirytystycznej trzeba przeczytać każde z dzieł przynajmniej kilka razy, zastanawiając się nad każdym ze słów, analizując poszczególne fragmenty, porównując je z innymi... A do tego potrzeba trzech rzeczy...

Wiele osób szuka spirytyzmu po to, by nawiązać kontakt z drugą stroną. Ale do tego, by ten kontakt miał sens, należy najpierw zrozumieć, czym są Duchy, jakie zagrożenia i trudności są związane z pracą medialną... Tej wiedzy nie zdobywa się w dzień albo dwa. Kiedyś porównywałem spirytyzm do jazdy samochodem – każdy rwie się, by usiąść za kółkiem, ale zanim na to ktokolwiek mu pozwoli, musi zaliczyć zajęcia z teorii i z pierwszej pomocy. Kontakt z Duchami jest chyba jednak nieco trudniejszy... Przypomina raczej latanie samolotem niż jazdę samochodem... Zanim chwycimy za stery i pofruniemy w chmury, zapewne spędzimy długie godziny na szkoleniach, testach medycznych, symulatorach lotu... W kontaktach z Duchami jest podobnie – szkolenia to poznawanie wiedzy spirytystycznej, testy medyczne to tak naprawdę praca nad sobą samym i nad

swoim rozwojem moralnym, symulator lotu to poznawanie doświadczeń innych... A do tego, by zdobyć niezbędną wiedzę i doświadczenie potrzeba trzech rzeczy...